

Polonia w Teksasie

Ligia Revuelta Giles – Empanada Lady

MARYNA KĘSTOWICZ-LECH

Empanadas to boliwijskie pieczone pierożki z różnym nadzieniem. Mogą być z mięsem, z warzywami, a także z bananami, cynamonem i cukrem. Empanadas, które wykreowała Ligia Giles mają wyjątkowy smak. To najlepsze empanadas na świecie.

Pewnie dlatego otrzymała na Renaissance Festival w Plantersville w Teksasie przydomek Empanada Lady. Ubrana w piękny, boliwijski strój ludowy lub w renesansową, ręcznie zdobioną perłami suknie wita gości i zaprasza do jednej ze swoich restauracyjek.

Czasem można ją zobaczyć tańczącą z kastanietami ogniste fandango, flamenco lub bolero do akompaniamentu gitary. Ole!

Festiwal w Plantersville

Na Renaissance Festival w Plantersville przyjeżdża każdego roku w ciągu 8 weekendów jego trwania wiele tysięcy osób, (tylko w czasie weekendu 29-30 października odwiedziło Festiwal 59.900 osób), żeby spędzić czas w specjalnie zbudowanym, renesansowym mieście z licznymi sklepami, restauracjami, ogrodami, parkami, stadionem i różnorodnymi atrakcjami, z których większość wywodzi się z czasów renesansu. Goście przybywają w strojach odnoszących się do epoki. Niepowtarzalny czas i świetna zabawa. Choć na krótko można się przenieść do zaczarowanej epoki, przeżyć jedynie w swoim rodzaju chwilę, dotknąć życia, które tak naprawdę przecież już nie istnieje.

Ligia jest obecna na Festiwalu już 35 lat. Z roku na rok rozszerza zakres działalności. Przy okazji wyjazdów

do Boliwii, Polski i innych krajów zbiera pomysły, elementy dekoracji, dzieła sztuki, oryginalne stroje ludowe, wszystko co może podnieść standard i stworzyć niepowtarzalną atmosferę, której jesteście świadkami odwiedzając jej miejsce na Renaissance Festival.

Fiestę czas rozpocząć

Kompleks restauracyjek, z których każda serwuje inny rodzaj potraw, nosi nazwę „Fiesta”. I tak w „Castilla y Leon” można zamówić empanadas. W „Las Misiones” są świeże fajitas, nachos, blooming onion. Kilka kroków dalej w „El Camino Real” można zjeść znakomite hiszpańskie desery jak funnel cake, peach cobbler i churros.

W „La Taberna jest wino na gorąco wg recepty rodziny Giles i sangria, typowy napój hiszpański, złożony z czerwonego wina, owoców i soków.

Do relaksu przy piwie lub lampce wina świetna jest „La Cervecería”, gdzie na ścianie wisi ogromny obraz boliwijskiego artysty Marco Antonio Montano.

Z kolei „Les Andes” to najnowsza inwestycja, tu można zjeść m. in. tamales, tornado popetes czy beef tortas.

Tu mogą zjeść Polacy

Niedaleko „Fiesty” znajduje się miejsce specjalne dla Polaków. Jest to restauracja „Warsaw”, a tam czekają na gości cieszące się wielkim powodzeniem polskie przysmaki- kielbasa, pierogi, bigos, golonka.

Polish Pub „Zakopane” serwuje piwo i popularną w Teksasie margarite. Te miejsca są również własnością Ligii. Zarządzają nimi córka Sharon z mężem Andrzejem. Dlaczego właśnie polska restauracja?

Rodziny interes

Ligia Giles pochodzi z Cochabamba w Boliwii, przyjechała do Ameryki wiele lat temu, tu wyszła za mąż i ma dwoje dzieci. Jej córka, Sharon wyszła za mąż za Andrzeja Szpaka zaś syn Bobby ożenił się z siostrą Andrzeja, Renatą. Właśnie tym związkom rodzinnym zawdzięczamy polskie miejsce na Renaissance Festival.

W Houston zaś niedaleko polskiej parafii jest polska restauracja „Polonia” i polski sklep, które należą do Sharon i Andrzeja Szpaka. Oboje oprócz normalnej działalności angażują się w wiele uroczystości polskich jak bale, festiwale czy święta. Zawsze można liczyć na ich profesjonalną pomoc i specjalne, niskie ceny usług.

Bobby Giles, syn Ligii jest głównym organizatorem polskiego święta „Dożynek” w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Houston. Ubrany w strój krakowski re-

prezentuje godnie Polonie. To dzięki jego pomysłowi na terenie Festiwalu zbudowana została ulica handlowa ze sklepikami oferującymi polskie artykuły jak: biżuteria z bursztynu, fajans z Włocławka, bombki na choinkę. Jego pomysłem jest parada dzieci i dorosłych w kostiumach ludowych z muzyką na żywo, w czasie której goście są serdecznie witani i obdarowywani kwiatami. Nawiasem mówiąc, w tym roku przybyło na Dożynki około 3 000 osób.

Bobby pomaga też aktywnie w czasie innych polskich uroczystości. Rodzina Giles wypożycza nieodpłatnie na Festiwale stoły, ławki i parasole, które są nieodzowne na każdej tak dużej imprezie. W tym roku Ligia obchodzi 35-lecie pracy na Festiwalu. Dołączmy się do rodziny i przyjaciół z najserdeczniejszymi życzeniami zdrowia i pomyślności. Sto lat! □



Fot. Maryna Kęstowicz-Lech

